

No. 75



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek dnia 15 marca 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń. warsz. ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku pracy pracowników drzewnej — Zjed. w i w Warszawie.

Cena prenumeraty:

w ŁODZI
Kwartalnie Mk. 35.00
Miesięcznie „ 12.00
za roznośnienie
60 fen, miesięcznie.
Z przes. pocztowa:
Kwartalnie Mk. 45.00
Miesięcznie „ 15.00
Po za Łodzią egz. 55 t.

Kalendarzyk:

Poniedz. 15 Klemens.
Wtorek 16 Abrachama
Środa 17 Józefa Arym.
Czwartek 18 Gabryeja

REDAKCJA
w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem lub w tekście m 250 za tekstem 1 mk. nekrologi mk 1,25 za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 20 fen. za wyraz. Komunikaty mk. 250. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 30 proc. drożej. Stronica przed tekstem i tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Dalszy przebieg przewrotu reakcyjnego w Niemczech.

Manifest Kappa.

Kraków 14 (Radio PAT z Wiednia) Biuro Wolfa Kanclerz Kapp wydał manifest, w którym powiada, że Niemcy chyliły się do zupełnego upadku i że rząd paskarski i korupcyjny nie był w stanie odeprzeć groźącego niebezpieczeństwa. Państwo zagrożone jest przez bolszewików od wschodu. Nowy rząd nie będzie reakcyjnym, ale dążyć będzie dalej do jednolitego rozwoju państwa niemieckiego, oraz przywrócenia atrybucji prawa. To co rząd uczynił jest środkiem ratunku. Rząd udzieli wszystkim obywatelom ochrony. Stanowczo wystąpi przeciw strejkom uważając je w obecnej chwili za zdradę stanu. Wreszcie manifest przestrzega przed jakąkolwiek próbą sporu. Najważniejszym obowiązkiem każdego Niemca jest pracować. Barwą państwa jest białe czarno białe czerwona.

W przededniu wojny domowej.

DREZNO 14. (PAT) Dawny gabinet Rzeszy przeniósł się do Dreznia i przygotowuje tam odezwę do narodu. W Dreźnie przybywa prezydent Ebert, kanclerz Bauer i prawie wszyscy ministrowie socjalistyczni dawnego rządu. Generał Moerker oraz inni generałowie z południowych Niemiec postanowili uznać rząd Bauera. Minister obrony Krajowej Noske objął naczelne dowództwo nad wojskami saskimi. Wojska te zdają się być pewne. Na dziś zapowiedziano tłumne wiece socjalistyczne. Z kół Zgromadzenie Narodowe podają, że generałowie Moell i Haas dowódcy wojsk w Monachium i Sztutgardzie oddali się do dyspozycji dawnego rządu.

Pisma socjalistyczne z awieszono.

KRAKÓW 14 WBK donosi z Berlina że „Vorwärts” i „Freiheit” zostały zawieszono.

Władza Luettwitza.

KRAKÓW Jak donosz z Berlina minister obrony na rodowej Luettwitz ogłosił, że osobiście obejmuje władzę wykonawczą nad Berlinem i Brandeburgią.

Losy Erzbergera.

KRAKÓW 14 (Radio PAT z Wiednia) że pogłoski o aresztowaniu byłego ministra skarbu są bezpodstawne. Erzberger wyjechał z Berlina.

Przeciw zamachowi.

KRAKÓW 14 (Radio PAT z Wiednia) Rządy bawarski, wirtenberski i badencki ogłosiły protest prze-

ciw jakikolwiek próbom zamachu stanu. Uznają one jedynie rząd konstytucyjny i Zgromadzenie narodo-

Berlin w roku Katrewołucji.

KRAKÓW 14. WBK donosi z Monachium. Rząd bawarski wydał odezwę potępiającą w ostrych słowach berliński zamach stanu, oraz wzywając naród do stanowczego zapobieżenia przeniesieniu się zaimachu do Bawarii.

Prasa nieczynna.

KRAKÓW 14. WBK donosi z Berlina że wszystkie dzienniki zostały zawieszono do poniedziałku, a to ze względu na toczące się rokowania z przedstawicielami robotników. Wynik tych rokowań ogłoszony będzie w poniedziałek.

Dawni wracają.

KRAKÓW 14. WBK donosi z Berlina że na ministra spraw zagranicznych powołano generała Winterfeldta, na ministra spraw wewnętrznych von Jagowa a na ministra skarbu radcę skarbu Banga.

Wroga Uchwała.

BERLIN 14 (PAT) Między frakcyjny. Wydział wy Zgromadzenia narodowego odbył posiedzenie, w którym były reprezentowane trzy stronnictwa demokracji i socjalni demokracji. Wydział jednomyślnie oświadczył że dokonany zamach jest czynem zbrodniczym, który należy zwalczać wszelkimi siłami i że uznaje jedynie konstytucję i Zgromadzenie narodo- we oraz rząd przez Zgromadzenie powołany. Prezydent Ferenbach zapowiedział zwołanie Zgromadzenia narodowego do Sztutgardu.

Przeciw to prusakom.

PARYŻ 13 (PAT) „Temps” omawiając sprawę wojskowego zamachu stanu w Berlinie oświadcza, iż to samo powtórzy się prawdopodobnie w innych państwach niemieckich.

Zamach ten dowodzi, że Prusy pozostały nie zmienione. W konkluzji dziennik stwierdza, że należy zabezpieczyć pokój wszechświatowy zagrożony przez odbudowę dawnych Prus. Pierwszym obowiązkiem sprzymierzonych jest baczyć aby warunki traktatu pokojowe były ściśle wykonane i aby Niemcy były ciągle rozbrojane.

Strajki.

KRAKÓW 14. (adio PAT z Wiednia) Proklamowa- no we Frankfurcie strejk generalny. Robotnicy demon-

strują na ulicach.

KRAKÓW 14. (Radio PAT z Wiednia) Robotnicy portowi i w dokach hamburskich zaprzestali pracy.

Prezydjum policji w Berlinie.

KRAKÓW 14 WBK donosi z Berlina, że generał Luettwitz polecił prosić prezydenta policji Ernsta, by powstał na swem stanowisku. Ernst odpowiedział, że dla dobra ojczyzny decyduje się pozostać na swem stanowisku, stanowiąc odpowiedź da jednak dopiero po porozumieniu się ze swymi partyjnymi przyjacielami.

W Berlinie spokój.

Berlin. 14 (PAT) Dnia wczorajszego panował zupełny spokój. Strajk generalny nie powiódł się. Strajkuje tylko część robotników. Socjaliści niezawisli nie przyłączyli się do strajku.

Protast Konwentu.

Berlin 14 (PAT) Konwent Senjorów Pruskiego Zgromadzenia narodowego zaprotestował na specjalnem posiedzeniu przeciw zamachowi w Berlinie i przeciw rozwiązaniu pruskiego Zgromadzenia narodowego.

Krwawe starcia.

BERLIN 14 (PAT) W kilku dzielnicach doszło do krwawych starć między żołnierzami a robotnikami. Bójki trwały do wieczora. (Lądny spokój Pryp. Red)

Rząd w Dreźnie.

DREZNO 14 (PAT) Dawny rząd Rzeszy wystosował do rządów wszystkich krajów niemieckich pismo w którym zawiadamia, że nie chce dopuścić do rozlewu krwi opuścić Berlin i przenieść się po Dreznia. Oświadcza, że on jedynie może opanować chaos i prosi o utrzymanie dalsze stosunków urzędowych.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW.

Od 15. b. m. będą ze st. Łódź—Fabr. następujące pociągi osobowe.

Poz. No. 326 odch. 6.30 rano do Koluszek połączenie w Koluszkach (Warszawa i Sosnowice) No. 323 odch. 005. (12.05 w nocy) i mający w nocy połączenie z kurjerem do Krakowa.—Przychodzą na Ł. Br. No. 325 o g. 9.00 rano (połączenie w Koluszkach z Sosnowcem i Warszawa) i poć. 323 przych. do Łodzi o 5 m. 10 rano.—

Kaliska 12-45 południe do Warszawy 2-50 do Kalisza i o 1-27 kurjer do Poznania 5.40 do Warszawy.

Z WARSZAWY.

NOWE WALKI NA WSCHODZIE.

We czwartek, gdy tramwaje były unieruchomione, w kołach narodowych studentów poruszono myśl przyścia z pomocą zarządowi tramwajów. Studenci politechniki i szkół technicznych, obznajmieni z mechaniką, mieli pełnić czynności motorowych, pozostali studenci mieli zastąpić nieczynnych konduktorów.

WARSZAWA 14 (PAT) Z Prezydium Rady ministrów komunikują: Wczoraj posłowie PPS interweniowali u pana prezydenta ministrów w sprawie wycofania zarządu wojskowego z elektrowni warszawskiej. Pan prezydent ministrów zgodził się na wycofanie zarządu wojskowego z elektrowni pod warunkiem jednakże, że zarządy Związku pracowników elektrowni i PPS dadzą gwarancję, że do czasu ustawowego załatwienia sprawy strejków w instytucjach użyteczności publicznej strajk w elektrowni warszawskiej nie będzie miał miejsca.

Zarządy Związku pracowników elektrowni i PPS nie były w możności dać wymaganej gwarancji, że tam gdzie chodzi o zapewnienie ludności żywności wody i światła rząd zmuszony jest użyć wszelkich będących w rozporządzeniu środków prawnych.

Prace plebiscytowe w Łodzi.

a) Włokał Tow. Krajoznawczego odbyło się zebranie wybranego Komitetu Plebiscytowego Okręgu Łódzkiego. Przewodniczył ks. prałat W. Tymieniecki.

Omawiano szeroko sprawę dotyczącą przyszłej działalności Komitetu, którego zadaniem będzie nie tylko zbieranie funduszy na akcję plebiscytową lecz i zajęcie się propagandą i agitacją na terenach plebiscytowych.

Czy warto rozdrabniać akcję Pzyp. Red. Do prezydium. (Komitetu Wykonawczego) wybrani zostali pp. ks. prałat Tymieniecki (prezes), J. Czeraszkiwicz i L. Chwalbiński (wiceprezesi), J. Wolczyński i dr. Tochterman (skarbnicy) oraz p. inż. Krotkiewicz inż. Benedek (sekretarz). Prócz tego do komitetu wykonawczego wchodzi przewodniczący pięciu poszczególnych sekcji, Komitet podzielono na 5 sekcji.

Do Sekcji Górnego Śląsku weszli pp. Kopiczny (przewodniczący), Chwalbiński, Krotkiewski, starosta Zbrozek i Groszkowski.

Do sekcji Warmińskiej weszli pp. inż. Świerczewski (przewodniczący) doktorowa Brzozowska, pani Opalińska, Smogorzewska, ks. prałat Tymieniecki, Maj Majewski i Lechowski.

Do sekcji Mazowsza p. Czeraszkiwicz (przewodniczący), dr. Tochterman, K. Fabler i pastor Gundlach.

Do Sekcji Cieszyńskiej — i p. dr. Kopiczki (przewodniczący), Lechowski i Rossman.

Do Sekcji Opławy i Orawy weszli pp. adwokat Jasiński (przewodniczący) dr. K. Brzozowski i Borucki. Siedziba komitetu Przejazd 4.

Z nimi tak tylko.

W wagonie tramwajowym odbyła się scena następująca, jak pisze Gaz. Warsz. autentycznie:

Pasażer płacąc za bilet, mówi do kontrolera o strajku czwartkowym.

—Wszystko rozumiem; drożyna, macie rodziny. Ale czego, u diabła, pomagacie żydom i bolszewikom niszczyć Polskę ciągłymi strajkami?

—Pan nie wie, jak to jest?—odpowiada konduktor.—Przyjdzie trzech drabów, krzyknie: strajk—i wszyscy się rozłazą, bo nie wiedzą, kto to każe. Niema żadnej obrony... Ktoby tam chciał strajkować!

Publiczność słucha, więc żydek, który właśnie dał konduktorowi 10 marek, ratuje sytuację, dla bolszewików niekorzystną:

—Teraz każdy obywatel ma prawo robić politykę! To nie dawne czasy...

A żołnierz:

WARSZAWA. 14 (PAT) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front Litewsko—białoruski:

Bolszewicy ponownie ostrzeliwali ogniem artylerji i pociągów pancernych nasze pozycje koło stacji Olewsk. Prowadzili również akcję wywiadowczą w rejonie Lubawy i Starej Sienawy. W odpowiedzi na ataki bolszewickie w rejonie Łatyczowa oddziały nasze dokonały wy-

padu na przedpolu świeżych pozycji, gdzie rozbiwszy trzy bataljony bolszewickie, zdobyły cztery działa, siedm karabinów maszynowych i bardzo znaczna ilość jeńców.

Po dokonaniu operacji oddziały nasze powróciły na swoje stanowiska.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego Kuliński, pułkownik szt. gen.

—Ty hyciu, to ty jesteś obywatel! Ty jesteś paskarz i ludzi buntujesz.

Cały tramwaj wtóruje żołnierzowi, żyd rzuca jakąś obelgę, żołnierz chwytą go za kark i wyrzuca z wagonu ku ogólnej radości.

Konduktor usiłuje oddać resztkę, ale przeleknięty żydek już znikł między przechodniami.

W prasie żydowskiej będzie mowa o nowym pogromie...

Spór urzędników.

Andrzej Niemojewski w „Myśli Niepodległej“ w art. pod powyższym tytułem pisze, iż istnieje spór pomiędzy urzędnikami, pracującymi obecnie na urzędach polskich, a wyprawiających swe wyszkolenie jedni z biurokracji rosyjskiej a drudzy — z austriackiej. Byli urzędnicy rosyjscy odnajdują w sobie takie zalety, jakich nie posiadają austriacy i naodwrot — austriacy tak wysoko cenią swe uzdolnienie swą wartość, że niechęcą, aby ich zrównywano z urzędnikami b. państwa rosyjskiego.

Znakomity publicysta tak rozwiązuje ów węzeł gordyjski: „Nie jesteśmy zaślepieni, an stronni. Widzimy cenne nieraz siły urzędnicze w Galicji lub z Galicji pochodzące. a natomiast postrzegamy wszystkie a tak okropne przywary urzędników, którzy wyszli z fatalnej szkoły rosyjskiej, która także umiała zagwałdzać głowę.

Ale zasadnicze spostrzeżenie jest słuszne. Były urzędnik rosyjski wie, że system rosyjski uchodził za zły, natomiast były urzędnik austriacki mniema, iż powinien nas uszczęśliwić systemem austriackim, nad który lepszego nie było. Tymczasem oba systemy nie były warte i doprowadziły swe państwa do upadku. To, co zgubiło Rosję i Austrię, nie może nas zbawiać. Ilekroć nie wystarczały nam własne tradycje, musimy zwracać się po wzory całkiem gdzieindziej.

Prace konferencji pokojowej.

Konferencja ambasadorów postanowiła wysłać pod adresem Niemiec bardzo stanowczą notę, domagającą się natychmiastowego dania zadośćuczynienia za zniwagę, której ofiarą stali się oficerowie międzysojuszniczej komisji. Prócz tego komisja postanowiła rozstrzygnąć sprawę oddziału wojsk rosyjskich pozostających pod komendą pułkownika Markowa. Oddział ten należał do korpusu rosyjsko-niemieckiego, który znajdował się w krajach nadbałtyckich, a obecnie oddał się do dyspozycji komisji międzysojuszniczej. Oddział będzie rozwiązany. Anglja zobowiązała się dostarczyć okrętów do przewiezienia tego oddziału.

Ustalono instrukcję dla komisji kontrolnej w Niemczech, które odmawiają komisji prawa kontroli nad fortyfikacjami nie podlegającymi zwinięciu. Uchwalono że komisja ma prawo kontrolowania wszystkich fortyfikacji. W dalszym ciągu konferencja upoważniła Węgry do wysłania do Rosji misji, która ma zbadać położenie jeńców pochodzenia węgierskiego w Rosji.

Do Historji Korony Austr.

Jako autentyk podają, że ktoś, kto ofiarował korony austr. w ostatnich dniach na sprzedaż w pewnym banku szwajcarskim. pouczony

został przez urzędnika słowami: „W sąsiedni pokoj jest waga“. Dla oszczędzenia czasu koron austr. w Zurychu już nie liczą, ale ważą na funty. U nas inaczej. Są u nas tacy, którzy je przechowują, jak klejnot.

Maszynistki amerykańskie w Wiedniu pobierają płacę dzienną 8 dolarów, t. j. 2400 koron co czyni rocznie 876.000 koron. Przy oprocentowaniu 4 proc. posag takiej ameryk. maszynistki w Wiedniu przedstawia wartość 17 i pół miliona koron.

Pewna firma szwajcarska koresponduje ze swą filją w Wiedniu zasadniczo zapomocą nieopłaconych listów. Czyni to zaś dlatego, że porto opłacone w Szwajcarii kosztuje 20 centymów, a karne porto w Wiedniu 40 halerzy. Na jednym nieopłaconym liście zwraca przeto rzeczona firma 7 K. 60 h. a ponadto ma rekojmję, że list, jako nieopłacony, napewno będzie doręczony.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Ku Bajkałowi,

LONDYN 13 (PAT) Bolszewicy rozbili główne siły armji rosyjskiej na Syberji i posuwają się w kierunku Bajkału.

Nowe działo,

PARYŻ 13 (PAT) „Intaasegant“ donosi, że rząd francuski nabył patent na armaty nowej konstrukcji. Armaty te niosą 3 a nawet 4 razy cięższe niż działa niemieckie tak zwane „grube berty“.

STRAJK POLITYCZNY.

CIESZYN 14. Na zgromadzeniu delegatów robotniczych uchwalono ultimatum, że jeżeli do czterech dni nie będzie usunięta żandarmerja czeska a do 8 dni nie będzie zaprowadzona milicja ludowa robotnicy rozpoczną strajk generalny.

Z koła kolejarzy węzła łódzkiego.

Dotychczasowy prezes koła kolejarzy węzła łódzkiego ustąpił ze swego stanowiska wyśtosowawszy następujący list do związku:

Do Szanownego Zarządu Koła Łódzkiego Z. Z. K.

Zaszczytnemu zadaniu kierowania Kołem Łódzkim podołać nie jestem w stanie, gdyż poglądy moje nie zgadzają się z poglądami większości stowarzyszonych, co miało wyraz w uchwaleniu wotum zaufania dla W. W. Z. Z. K. przez członków Zarządu Koła w dniu 10 b. m. w sprawie przyjęcia przez wice-prezesa koła Michnawicza udziału w konferencji politycznej, bez upoważnienia ogółu kolejarzy, wobec czego, ja mniejszym wyrażając Szanownemu Zarządowi podziękowanie za dotychczasową współpracę, zgłaszam swoją rezygnację ze stanowiska prezesa członka zarządu Koła Łódzkiego Z. Z. K.

Czynię to z prawdziwą przykrością, gdyż chciałem pracować w związku zawodowym dla dobra kolegów, jednak uważam to za niemożliwe, ponieważ Związek po tym fakcie, przybrał wyraźną fizjonomję polityczną. Ja zaś politykiem nie jestem do żadnego politycznego sromnictwa nie należę, a działalność wbrew swoim przekonaniom, uważałbym za dwulicowość, czego mi do tej pory nikt jeszcze nie zarzucił.

Kreśląc się z poważaniem, uprzejmie proszę list niniejszy przeczytać na najbliższym walnym Zebraniu, a to w celu podania mego postępowania, do wiadomości ogółu kolegów.

Podpis: (P. Sobolowski).

KRONIKA.

— Pogotowie opiekuńcze dla dzieci.

a) Celem niesienia doraźnej opieki dzieciom bezdomnym, zebrzącym, walęsającym się i opuszczonym powstanie wkrótce w Łodzi Pogotowie opiekuńcze. Do Pogotowia opiekuńczego przyjmowane będą dzieci w wieku od 3 lat do 16-tu, przeprowadzone tam przez organy władzy państwowej i samorządowej. Dzieci w pogotowiu opiekuńczym przybywać będą czasowo, do dni 14-tu; w wyjątkowych wypadkach termin ten może być przedłużony na mocy decyzji organu powołanego do rozporządzenia dzieci od 3-ich miesięcy. Po upływie tego czasu, o ile dzieci nie będą mogły być zwrócone, rodzicom lub opiekunom, winny być oddane do odpowiednich zakładów opieki stałej.

Fundusze na utrzymanie Pogotowia opiekuńczego czerpane będą, z subwencji państwowych samorządowych lub instytucji społecznych z zapisów i darowizn osób prywatnych oraz z dochodów niestających. Prócz Łodzi pogotowie opiekuńcze dla dzieci powołane będą w powiecie łódzkim, łaskim i brzezińskim. Do kierowania pogotowiem na powiat łódzki powołana została rada opiekuńcza przy tymże powiecie.

— Dożywianie dzieci.

Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom wydysponował na miesiąc marzec 5,856,032 kg. żywności dla dzieci uwzględniając zapasy, posiadane przez komitety.

Żywność ta rozdzielona została pomiędzy magazyny znajdujące się w Warszawie, we Lwowie w Białymsztoku, w Chełmie, w Krakowie, w Łodzi, w Brześciu—Litewskim i Sosnowcu, skąd wydawana jest poszczególnym komitetom powiatowym.—

— Ciężkie poparzenie.

a) W domu przy ul. Nowo-Cegielnianej N 24 służąca Wanoa Dłutkiewicz, chcąc rozniecić ogień, polała mokre drzewo naftą która wybuchła rozrywając bafkę blaszaną, wskutek czego Dłutkiewicz została ogarnięta płomieniem

i uległa ciężkiemu poparzeniu klatki piersiowej, brzucha twarzy oraz obu kończyn dolnych i górnych.

— Następca dr. Koziółkiewicza.

a) Jako następcę dr. Koziółkiewicza, na stanowisko szefa Wydziału Zdrowotności Publicznej, wyznaczają dr. Michalskiego, Mitteltaedta, A. Tomaszewskiego, Silberstroma (wenerologa) i Venuleta.

— Remont instytucji Wydziału Zdrowotności Publicznej.

a) Na posiedzeniu Wydziału Zdrowotności Publicznej postanowiono dokonać remontu we wszystkich instytucjach Wydziału Zdrowotności Publicznej. Przedewszystkiem gruntownie zostanie odnowiony gmach szpitala Sw. Aleksandra oraz Zbiorni miejskiej (ul. Karola 28) oraz miejski zakład kąpielowy przy ul. Kilińskiego N 20.

— Nominacja.

a) Z dnem 15 b. m. dr. Feliks Skusiewicz został mianowany naczelnym lekarzem szpitala Marji Magdaleny, przy ul. Tramwajowej 16 i rozpoczął swoje urzędowanie.

— Fałszywe 50-cio markówki.

a) Policja zatrzymała Aleksandra Grzeszczaka, który robiąc zakupy w sklepie Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki, płacił fałszywymi banknotami 50-cio markowymi.

W kasie Kom. Rozd. Ch. i M. usiłovali puścić w obieg fałszywe banknoty, Berta Stuke i Elta Karmioł. Protokoły wraz z fałszywymi banknotami przesłano do Urzędu Śledczego.

— walka z gruźlicą.

a) Dr. Antoni Goldman mianowany został kierownikiem poddziału Sekcji walki z gruźlicą (leczenie chorych dotkniętych gruźlicą kostną na mieście.)

— Ucieczka dezertera.

a) Wczoraj, o g. 12 i pół po południu, luicą Piotrkowską żołnierze prowadzili dezertera

Erdmana Kersza, który przy zbiegu ulicy Cegielnianej usiłował zbiedz. Wpadł on do domu N. 18 i dostał się z klatki schodowej 4-go piętra na dymnik. Spostrzeżony przez przodownika 4-go komisariatu Teodora Nikonorowa, dezerters Kersz zmuszony był poddać się i pod eskortą odesłany został do dowództwa żandarmerji.

— Zakończenie strajku pracown. młynarskich.

a) W sobotę, w biurze inspektoratu 3-go Okręgu (Sienkiewicza 3-5) odbyła się konferencja, pod przewodnictwem inspektora p. Zagórskiego z udziałem przedstawicieli władz państwowych oraz delegatów Związków zawodowych i wszystkich właścicieli młynów. Pó dłu gich pertraktacjach obie strony doszły do porozumienia, przyczem żądania pracownikó w młynarskich zostały w znacznej części uwzględnione. Płace podwyższone zostały o 110 proc. (żądali podwyżki 130 proc.), bez względu na kategorię pracownika. Najmniejsza płaca wyno sić będzie Mk. 242 tygodniowo.

Wobec tego, trwający od kilka dni strajk we wszystkich młynach został zakończony.

— Nie potrzebne Stowarzyszenie.

Dnia 14-III w lokalu Stow. Nuczycielstwa. P. odbyło się zebranie zaproszonej młodzie szkolnej, w celu stworzenia zręczenia takowej.

Po wyjaśnieniu celu i zadań, zawierających się z niewiadomo przez kogo stworzonej ustawie, okazało się, że prócz strony ideowej, związek ma na celu wejść w tryb życia towarzyskiego. Obecni na zebraniu harcerze, opierając się na tym, że zebranie to jest nielegalne, a po drugie, że cel i zadanie jest identyczne do wzniosłych hasel harcerswa, oponowali stworzenie nowej organizacji, któraby przyczyniła się do upadku ruchu harcerskiego.

Po stawionej opozycji i burzliwej wymianie zdań harcerzów odebrano prawo głosu. Popierając zdanie harcerzy, sądzimy, że ingliste zadanie nie dojdzie do skutku, znajdując opozycje ze strony M. W. R. i O. P. oraz kierownikó w szkół.

Bo jeśli ktoś chce pracować uczciwie, pracować może na polu harcerswa

Ostatni burzuj.

Nadeszły trzydzieste lata dwudziestego stulecia. Ciągłe jeszcze trwało wrzenie wielkiej rewolucji. Rosyjska burżuazja znajdowała się w stadium wymarcia, a rozwój tego procesu destrukcyjnego przyspieszony był przez głód, wyroki śmierci, nieustanną strzelaninę i masową emigrację do szeregów towarzyszy sowieckich.

Prawdziwy, nie sztucznie skonstruowany „burzuj” stał się taką samą osobliwością, jak biały kruk. Wymieranie tej cennej rasy zaniepokoiło rząd sowiecki. Wydano rozporządzenia, mające na celu zapobieżenie temu nieszczęściu. Pierwszy z tych „ukazów” brzmiał:

„Śmierć każdego „burzuj” będzie uważana za obrzydliwy sabotaż i zdradziecki, kontrewolucyjny czyn, za który wszyscy bliźcy krewni nieboszczyka zostaną pociągnięci do odpowiedzialności przed trybunał sądu wojennego.”

Rozporządzenie to złagodzone wkrótce, ogłaszając jednak dodatkową klauzulę, zabraniającą przechodzenia z obozu burżuazji do szeregów rewolucyjnych. Motywowano zakaz ten, że „burzuj” stanowi własność narodową, tak samo, jak parki miejskie, drogi publiczne i koleje żelazne.

Ale niegodny Sabotaż trwał w dalszym ciągu „Burzuje” umieli uparcie i nic dziwnego, bo wówczas łatwiej było o śmierć, niż o papierosa. Wkrótce pozostało dziesięciu, potem pięciu potem trzech „burzujów”. Ostatecznie jeden tylko jedyny „burzuj” Rybkin reprezentował wyteplony gatunek. Mieszkał on w pobliżu Głoczyny i dawniej był właścicielem sklepu z drobiem i jarzynami.

Dnia 24 grudnia 1935 roku wstąpił dwaj „czerwoni” komisarze w próg małego, drewnianego domku Rybkina. Gospodarz z całą uprzejmością poprowadził ich do małego saloniku.

W rogu pokoju paliła się łagodnym, zielonym światłem lampka przed „ikoną”. Tłolowe firanki zdobiły okna, na których wdzięcznie uśmiechały się kwitnące geranie. Kanarek w klatce, serweta szydełkowej roboty na stole i gramofon uzupełniały skromne urządzenie.

— Pan prowadził tutaj najoczywiściej solidne, mieszczańskie życie rzekł jeden z komisarzy, uśmiechając się przyjaźnie.

Tak, mniej więcej; ale mnie to już nudzi jeżeli mam być szczerym... Mam więc zamiar zwrócić się do rządu z prośbą o jakąś pensję, a w razie odmowy zrobię ze sobą koniec... Śmierć jest przecie obecnie tak tania i tak wygodną rzeczą!

Drugi komisarz, były aktor, chwycił Rybkinę za ramię i rzekł z dramatycznym gestem: Nie żartuj pan! Tak bezczelnie nie ośmielisz się pan postąpić!

A dlaczegożby nie? Co mi z życia...

W czasie każdej rocznicy rewolucyjnej, czy to latem, czy też zimą w dniu imienia Stiektowa, tłumy ludzi przybyłych z Moskwy i Petersburga, wyją pod moim oknem:

„Śmierć burżuazji! Niech żyje dyktatura proletariatu!” Na dachu mego domu wygłasza się mowy, przed moimi drzwiami strzela się z rewolwerów, tak, że aż w głowie mi huczy. Kiedy wasz ulubiony poeta żenił się, rozbiliście mi wystrzałem szybę w oknie. Wasze wieczne demonstracje już mi bociem wychodzą! Albo sam zaczęć brać w nich udział — albo w grobie przynajmniej chcę mieć spokój. Nie będę dłużej „burzujem” i koniec!

— Ależ kto by się przejmował szykanami głupiej gawiedzi! Ukarczemy winnych!

— Nie, nie! mam już dosyć tego „burzujstwa”.

Może pan żyć sobie posiadać auto?

— Nie potrzebuję auta.

— Może pan niezadowolony jest z apro-wizacji?

— I oto mi nie chodzi. Niedawno przystano mi do domu kaczkę, funt kawioru, całą szynkę i dziesięć butelek wina. — A jednak życie moje nie cieszy mnie... jest poprostu zbyt nudne!

— A coby pan myślał o małżeństwie?

— Wyprawimy panu wesele według pańskiego gustu. Nie żaden sowiecki ślub, ale starodawny, prawosławny... Pópa sprowadzmy umyślnie z zagranicy... Zapewnimy mu swobodny przyjazd i odjazd. A choćby przyszło do jakiej małej katastrofy, to proszę pamiętać że pan znajduje się pod naszą opieką.

Rybkin wykonał ręką ruch protestu i rzekł: — Zostawcie mnie w spokoju! Dlaczego właśnie ja mam być jeden „burzujem”?

Poraz dziesiąty tuli powarzać komisarze, dlaczego jego istnienie koniecznym jest dla niestającej rewolucji.

— Przedewszystkiem proletariatu musi widzieć przed sobą jakiś żywy obiekt swego gniewu i nienawiści. Powtóre walka klasowa o nasze święte prawa musi się toczyć dalej, a z kimże będziemy walczyć, jeżeli ostatni „burzuj” wymknie się nam lub ogłosi kapitulację? Co powiedzą o nas nasi towarzysze międzynarodowi, jeżeli wygaśnie w Rosji walka klas? Nie panie Rybkin, wytrwaj pan na swym stanowisku... Sprawa świętej rewolucji domaga się od pana tego poświęcenia!

Dawaj aktor mówić z takim patosem, że aż mu się tzy w oczach zakręciły. Zrobiło to wrażenie i na Rybkinie, który był człowiekiem miękkiego serca. Ostatni „burzuj” rzekł:

— Dobrze, nie płacz, spróbuję jeszcze przez jeden rok. Dzisiaj jest wieczór wigilijny. Dawniej w taki wieczór ludzie obdarowywali się wzajemnie. Niech nikt nie powie, że odmówiłem prośbie czyjejs w świętą wigilię. Ofiaruję rewolucji samego siebie w podarku. Niech się cieszy ostatnim „burzujem”.

dyr. Panmusaion
Warszawa.

SALA KONGERTOWA
Dzielna 18

dyr. Panmusaion
Warszawa.

We wtorek dnia 16 marca o godz. 7 m. 30 wiecz.

Wielki Koncert Demonstracyjny

na instrumentach smyczkowych, zbudowanych według wzorów starowłoskich, przez polskiego inżyniera wynalazcę, **Tomasza Panufajka**

demonstrować będą **Prof. S. Barcewicz** (wolonczela) **Prof. A. Cink** (skrzypce) **Halina Semłówna** (skrzypce)
Akomp. Dyr. **Jakób Garfein** (altówka) **Teodor Ryder** **Jerzy Guranowski**
Słowo wstępne wygłosi

Bliższe szczegóły w programach : : : Bilety do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego, w dniu koncertu w kasie Sali Koncertowej.

863-4

Piano

kupie, ...
Oferty Biuro „Promień”
Piotrkowska № 81.

696-2

Meble, Pianina, Dywany
kupuje placę najwyższe
ceny Hotel „Wiktorja” Plo-
trkowska 67, pokój 3.

Uwaga!!!

Kupuje stare książki, sta-
papiery i również stare księ-
ki kantorowe placę najwy-
ższe ceny.

Biuro Staro Zarzevska
№ 23 m. 45.

832-3

Buchalter lub buchalterka

obeznany z buchalterją fabryczną
oraz korespondencją potrzebny do większego za-
kładu w Łodzi

Oferty. T. 91 do Administracji „Rozwoju”.
891-3.

Kupię

używany aparat

Fotograficzny

formatu 6x9.

Wiad. od 12-1 Wólczajska
63 m. 25 (3 piętro lewa ofic.)

Kupuje różne blasza-
ne pudelka

oraz od adki miedzi, m-
słazu i ołowiu.

W. Kruk, Przejazd 14

Perskie dywany

poszukuję, placę wysoki
ceny. Oferty Biuro „Pro-
mień” Piotrkowska № 81.

Tadeusz Rzepecki zagubił pasz-
port meiniecki wydany w
gminy Dmosin powiat Brzeziny.
Cegielnia 120. 2745-3

Zaginiony w okolicy ul. Przejazd
Z Sienkiewicza, Głównej piesek
czarny podpalany. Proszę odpro-
wadzić za wynagrodzeniem Prze-
jazd № 12 do Baru. Nieprawo-
właściciel będzie pociągnięty do
odpowiedzialności sądowej.

2674-2

POLSKIE ZRZESZENIE

DYSTYLATORÓW

ORAZ

WYTWORCÓW WODEK I LIKIERÓW

poleca wyroby swoich fabryk

w Warszawie:

Rektyfikacja Warszawska,
F. Jankowski,
St. Geneli i S-ka,
J. Fuchs, 756-3
Spółka komandyt. Łęcki,
Ziółkowski, Miedzianowski i Adolf.

Na prowincji:

K. R. Vetter w Lublinie,
M. Łuba w Łodzi,
Lipiński i Kędzierzawski w Łodzi,
M. Pikulski w Radomiu,
E. Bauer w Włocławku,
B. Tschoepe w Zduńskiej Woli,
Adolf Dauman w Chełmie,
Adolf Dauman i Michał Chołm w
Ostrowcu,
Bolesław Wiśniewski w Opatowie,
Józef Bogusławski w Starej Wsi,
J. Spotowski w Płocku,
Karol Schütz w Lelowie,
M. Freund w Kaliszu.

Zamówienia do wykonania w ciągu 4 — 5 dni przyjmuje Biuro Zarządu
w Warszawie, ul. Moniuszki 12, tel. 31-68
codziennie od godz. 9 do 2.

Adres telegraficzny: „WARSAWA-DYSTYLATORZY”.

R O P A

do motorów bezparafinowa
stale na składzie
w każdych ilościach
K. Kawecki i S-ka

Przejazd 21.

824 c. dz

TANIO

Biały towar
Wsypy
Flanela
Paltowy towar
Boston granat.
Cajgi
Chustki

Ceny hurtowe

Dziękuję i Chwała

Piotrkowska 45.
front, wejście pierwsze
ważne dla kooperatyw
i spółek rolniczych.

634-10

Koń z uprzęzą
i wozem do

SPRZEDANIA

Wiadomość w administ.
„Rozwoju”.

Stare gazety

do obwijania
HURTOWO I DETALICZNIE
SPRZEDAJE
administacja „Rozwoju”.

D. N. Goldberg
Łódź, Pusta 19
Przyjęcia: 10-12. 15-7.
220-73